

„Za komuny było lepiej”

Dopadła mnie starość: nie jestem już w stanie używać samochodu i stąd zostałem zmuszony do korzystania z komunikacji miejskiej. Ku mojemu zaskoczeniu komunikacja w Krakowie działa zupełnie sprawnie i (niemal) punktualnie. Z przyjemnością zauważyłem też, że moja nowa sytuacja ma również dobre strony. Po pierwsze, jeżdżę za darmo i wobec tego nie muszę myśleć o biletach. Nie mam też problemu z parkowaniem. I najważniejsze: wreszcie mam okazję posłuchać o czym ludzie mówią. To naprawdę bardzo ciekawe dla człowieka, który nie ma telewizora, (niemal) nie czyta gazet i właściwie całe życie spędził w wieży z kości stoniowej.

Niedawno byłem świadkiem głośnej rozmowy dwóch par. Dyskutując o swojej sytuacji życiowej, rozmówcy zgodnie doszli do wniosku, że „za komuny było lepiej”. Ludzie ci nie wyglądali na biednych, ot – zwyczajni Polacy. Oczywiście nie potrafię sobie już dokładnie tej rozmowy przypomnieć (jako człowiek starej daty nie mam zwyczaju nagrywania rozmów), ale trochę argumentów zapamiętałem.

– „To prawda – proszę pani – że dawniej na mieszkanie trzeba było długo czekać, ale w końcu się dostało. A teraz? Teraz trzeba wziąć kredyt. A ja bym, proszę pani, nigdy kredytu nie wzięła. Bo to straszne uwiązanie, a jakby się coś człowiekowi stało, to ląduje się na bruku”.

– „I prawdą jest, proszę pani, że trzeba było odstać w kolejce, ale zawsze w końcu coś na te kartki było. No i można też było coś załatwić po znajomości. A teraz? Teraz wszystko takie drogie...”

– „I trzeba przyznać, proszę pana, że było biednie, ale przynajmniej wszyscy mieli po równo. A teraz? Lepiej nie mówić!”

Ta rozmowa mnie początkowo bardzo zdziwiła, a może nawet przeraziła, bo wcześniej nie przyszłoby mi do głowy, że zupełnie (na oko) normalni ludzie mogą tęsknić za czasami, które dla mnie były po prostu koszmarem. Oczywiście trzeba wziąć poprawkę na to, że to byli jednak ludzie wyraźnie młodszy ode mnie, więc komunę przeżywali w jej okresie schyłkowym, gdy wszystko się już waliło i władza straciła dawną agresję.

Dla ludzi w moim wieku okres wczesnej komuny kojarzy się nieodmiennie z udręką STRACHU. Wiszącego w powietrzu, generalnego, paraliżującego strachu. Właściwie nie wiadomo dobrze, przed czym (nasi rodzice wiedzieli to znacznie lepiej), ale niemniej odczuwanego wystarczająco dotkliwie, aby nas obezwładnić (nie wszystkich, rzecz jasna; znajdowali się też ludzie odważni, ale nie było ich wielu). Tak właśnie działa dyktatura.

Nasuwa się smutna refleksja, jak łatwo zapomnieć ciemne strony tych czasów. Warto więc stale przypominać tamtą atmosferę, aby naturalna nostalgia za minioną młodością, nie zatarła prawdziwego obrazu. Z pewnością jednym z najlepszych źródeł odbijających tę rzeczywistość są dowcipy polityczne. Przypomniałem sobie kilka:

Naród radziecki przypomina pasażerów w autobusie: część siedzi, a reszta się trzęsie.

*Czy w komunizmie będą wsadzać za poglądy polityczne?
– Nie będą wsadzać za poglądy polityczne, tylko za kratki.*

Konkurs dowcipów o Stalinie. Pierwsza nagroda – 25 lat.

Panie doktorze, co innego mówię, co innego myślę, a jeszcze co innego robię. – Proszę zgłosić się do kliniki rządowej. Tam leczą partyjnych.

Gdy pewien zastępca komunisty został ministrem, jego matka westchnęła: – Gdybym wiedziała, że mam tak zdolnego syna, to przypilnowałabym, aby skończył przynajmniej szkołę powszechną.

Chyba to jednak dobrze, że te dowcipy już nieaktualne.

ABBA



Rys. Adam Korpak

PAUza Akademicka – www.pauza.krakow.pl – tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności i środowiska naukowego.

Rada Redakcyjna: Magdalena Bajer, Andrzej Białas, Aleksander Koj, Janusz Limon, Ewa Lipska, Stanisław Rodziński, Piotr Sztompka, Jerzy Vetulani, Marta Wyka, Jerzy Wyrzowski, Jakub Zakrzewski, Franciszek Ziejka.

Redakcja: Andrzej Białas – redaktor naczelny; Andrzej Kobos, Marian Nowy – redaktorzy; Adam Korpak, Krzysztof Skórczewski – grafika; Ryszard Otręba – „Galeria PAUzy”; Anna Michalewicz – dyrektor administracyjny; Witold Brzoskowski, Monika Mentel – fotokład; Wydawnictwo PAU – konsultacje.

Adres do korespondencji: Polska Akademia Umiejętności, 31–016 Kraków, ul. Sławkowska 17; e-mail: pauza@pau.krakow.pl

Oczekujemy na artykuły do 6 000 znaków (ze spacjami) i ilustracje w formacie JPEG o rozdzielczości 300 dpi.